

Stypendium nie tylko dla kujonów



■ Karolina Stasiak 2008-03-14, ostatnia aktualizacja 2008-03-14 19:41:14.0

Jeśli jesteś uczniem szkoły ponadgimnazjalnej, w głowie masz mnóstwo pomysłów, a Radom nie jest ci obojętny to Stypendium Kazimierzowskie jest właśnie dla ciebie

Stypendium Kazimierzowskie jest propozycją dla młodych ludzi, którzy włączają się w rozwój lokalnej społeczności oraz dbają o dobre imię miasta. Hasło tegorocznej edycji (pierwsza, pilotażowa, odbyła się w 2007 r.) to: "Najlepsze przed nami". Program ma propagować szacunek dla tradycji i bogatej historii Radomia.

- Pomysł zrodził się dwa lata temu podczas jednego ze spotkań Stowarzyszenia Radomian w Warszawie i od razu spotkał się z dużym entuzjazmem jego członków - mówi Jakub Kluziński, prezes Kocham Radom, inicjator programu. - Chcemy wspomagać młodych ludzi, którzy podejmują ciekawe inicjatywy, przy czym nie jest to ani stypendium socjalne, ani wyłącznie dla kujonów - dodaje.

Osoba, która wygra tę edycję programu, będzie przez cały najbliższy rok akademicki co miesiąc otrzymywać 380 zł. Jeśli wygra maturzysta, nie ma znaczenia, czy będzie kontynuował naukę w Radomiu, czy w innym mieście Polski. Oprócz głównej nagrody kapituła planuje także przyznanie wyróżnienia w postaci wypłacanej jednorazowo gratyfikacji w wysokości 500 zł.

Co trzeba zrobić, aby stypendium zdobyć? Do 30 maja złożyć aplikację składającą się z trzech części. Pierwsza z nich to tzw. projekt indywidualny nawiązujący do tegorocznego tematu "Najlepsze przed nami".

- Nie narzucamy formuły może to być reportaż, esej, praca naukowa, szkic, a nawet piosenka - mówi Kluziński. - Ważne, aby praca przedstawiała nowe punkty widzenia i niekonwencjonalne pomysły mogące np. pomóc podjąć ciekawą inicjatywę lub rozwiązać jakiś problem naszego miasta - dodaje.

W drugiej części brane są pod uwagę działania kandydata na rzecz Radomia, np. praca w wolontariacie czy organizacja ciekawej imprezy dla mieszkańców. - To wcale nie muszą być tylko spektakularne działania. Jeśli ktoś pisze coś ciekawego lub świetnie maluje, także może wziąć udział - mówi Kluziński. W ostatniej części uwzględniane będą wyniki w nauce, a dokładnie oceny końcowe z trzech ostatnich semestrów. Za średnią ocen można zdobyć 10 pkt ze 100 możliwych do uzyskania. Dwa poprzednie bloki będą punktowane maksymalnie po 45 pkt.

O tym, kto uzyska stypendium, zdecyduje kapituła, w skład której wejdzie ubiegłoroczny stypendysta, przedstawiciel lokalnych mediów, świata kultury i Stowarzyszenia Radomian w Warszawie oraz jeden z fundatorów stypendium.

Formularze aplikacji oraz dokładne informacje o programie można znaleźć na stronie www.stypendium-kazimierzowskie.radom.pl.

Karolina Stasiak

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
